

09. 12. 2019

Warszawa, 21-11-2019 r.

URZĄD SKARBOWY WARSZAWA-BEMÓW, ul.
02-325 Warszawa, ul. Białobrzesta 53a j
ZŁOŻONO OSOBIŚCIE

2019 -12- 06

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO

Warszawa - Bemowo

ul. Białobrzaska 52 a

02-325 Warszawa

(podpis pracownika)

Informuję, że otrzymałem od Państwa pismo z wiadomością, że w sprawie dotyczącej wysokości podatków za moją działalność mam się zwrócić do Instytutów, czego nie zrobię, gdyż potrafię czytać ustawy, a jak czegoś nie wiem, znajduję odpowiednie informacje. Natomiast przytoczone ustawy mówią, że muszę opłacać najwyższy podatek w kraju.

Zaznaczam, że będę prowadził działalność, która nie istnieje na świecie, a jest potrzebna lekarzom i pacjentom. Działalność moja będzie polegała na zbieraniu materiału biologicznego, w celu diagnostyki zakażenia pasożytami. Informacje taką otrzyma lekarz w celu rozpoczęcia odpowiedniej terapii. Mój podatek wynosiłby około 50 proc. plus koszty ZUS, co dawałoby narzut prawie 100 proc., a koszty te obciążałyby pacjenta. Nie mógłbym narażać na takie koszty ludzi chorych, w momencie, kiedy wielkie firmy zagraniczne podatków nie płacą wcale. A taka diagnostyka przecież powinna leżeć w gestii NFZ, co jak wiadomo trudne jest do wyegzekwowania.

Dlatego wnoszę, aby Naczelnik Urzędu Skarbowego wystąpił do Ministerstwa Finansów, z propozycją zmniejszenia opłat podatkowych lub zwolnienie takich usług z podatku, gdyż muszą za to płacić ludzie chorzy.

Na mocy prawa polskiego, podatków nie będę płacił wcale, albo kwotę minimalną. Spodziewam się, że to spowoduje nękanie mnie kontrolami, co być może doprowadzi do kolejnego uznania mojej postawy w Ministerstwie Finansów (co kiedyś dwukrotnie już miało miejsce i za co nagrodzony zostałem oklaskami w siedzibie MF).

Obecnie mam iść do więzienia (pismo w załączeniu) za to, że nie chciałem złożyć utopijnego sprawozdania lub spreparować je na podstawie danych wziętych „z sufitu”. Tymczasem ani Sąd, ani Prokuratura i Urząd Skarbowy, mimo trzykrotnych zawiadomień, nie potrafili wymusić na starym zarządzie spółki, przekazania mi dokumentów źródłowych.

Pan Morawiecki nie potrafił wyegzekwować dwóch sztandarowych spraw deklarowanych przez partię PiS: opodatkowania banków i sieci sklepów wielkopowierzchniowych. Za jego nieudolność awansowano go na stanowisko premiera naszego kraju. Zapowiadamy więc, że Stronnictwa Patriotyczne pod przywództwem - przyszłego premiera Polski - tego dokonają. Spowodujemy, że Polska

w rankingach znajdzie się w czołówce krajów pod względem atrakcyjności dla nowo uruchamianych firm, gdyż obecny premier nie ma pojęcia dlaczego tak nisko wypadamy w tych rankingach. A powody są proste: biurokracja, Opieszałość urzędów, brak kompetencji urzędników, skomplikowany i niestabilny system podatkowy, wysokie koszty pracy oraz nękanie kontrolami przedsiębiorców przez urzędy skarbowe, PIP i Sanepid. Dlatego zamierzamy zmieść przeszkody w sądach rejestrowych i urzędach, poprzez zniesienie ściany dokumentów do wypełnienia lub, jeżeli nie będzie można znieść tej biurokracji całkowicie, wydzielenie uprawnień notariuszom w kwestii rejestracji podmiotów prostych, na podstawie prawidłowo wypełnionych umów notarialnych. Za daną czynność ustalona opłata nie będzie wyższa niż 100 zł, a nie jak dotychczas - na początku działalności p. Ziobry - 350 zł, a obecnie 600 zł i za każdą poprawkę dopłata. Natomiast powinno się podwyższyć takie kwoty podmiotom (nawet do miliona zł), w przypadku umów skomplikowanych, w szczególności tych, gdzie zarząd tworzą tzw. „słupy”, a właściwy zarząd jest za granicą. „Słupy” takie nie posiadają zdolności decyzyjnych, więc nie mogą zapobiegać wywożeniu polskich środków za granicę. Należy spowodować, że to sędzia będzie zarabiał ten milion zł, za rejestrację takich spółek. W przypadku zaś, kiedy figuratywny zarząd nie będzie mógł zapobiegać wywożeniu pieniędzy, sędzia taki będzie musiał ze swoich przychodów zwrócić te należności Skarbowi Państwa. System taki zapobiegnie dotychczasowej patologii.

Poza tym sądy i urzędy, mają trudności w wydawaniu decyzji, stąd załatwienie sprawy trwa miesiącami, a nawet latami. Ja, na przykład, czekam na wydanie zgody na produkcję lub usługi - 13 lat! Na początku zasłaniano się, że na moim terenie przewidziano usługi „wyższego rzędu” - jak zdecydował Lech Kaczyński - oceniono więc, że moje usługi zaliczają się do usług „niższego rzędu”. W związku z tym nie wydano mi zezwolenia, a obecnie, kiedy plany zagospodarowania przestrzennego się przedawniły, muszę złożyć szkice i foldery mojego przedsięwzięcia. Szkopuł w tym, że najpierw muszę podpisać umowę, której nie mogę zawrzeć z powodu braku decyzji przez urząd. I na tym polega „błędne koło”, którego nikt nie dostrzega.

Patryk Jaki nie mógł wygrać wyborów na Prezydenta Warszawy, gdyż Lech Kaczyński, kiedy piastował ten urząd, nie wydał w czasie swojej kadencji żadnej decyzji budowlanej, stąd można go uznać za najgorszego prezydenta miasta stołecznego na świecie.

Obecnie Stany Zjednoczone narzuciły Polsce prawo utopijne, czego dowodem jest uchwalenie przez Kongres i podpisanie przez Prezydenta - ustawy 447.. Może to Polska, która jak dotąd nie uzyskała żadnych odszkodowań wojennych powinna stworzyć kontr ustawę o numerze 744, którą zatwierdzi Polski Senat podpisze Prezydent?

Dlatego wnoszę, aby Marszałek Senatu wyznaczył datę przywiezienia Indian Amerykańskich - prawowitych spadkobierców siedziby Białego Domu - którzy prześlą na rzecz Polski, a my jako mienie spadkowe prześlą Żydom Amerykańskim, aby mogli na wieki rządzić Stanami Zjednoczonymi.

Załączniki:

1) Skarga do Sądu w Grodzisku Mazowieckim

Do wiadomości:

- 1) Marszałek Senatu
- 2) Ministerstwo Finansów za pośrednictwem Urzędu Skarbowego
- 3)